Dziennik Urzędowy

MINISTERSTWA KOLEI ŻELAZNYCH

WARSZAWA № 10. d. 19 marca 1922 r.

18.

ODEZWA

Ministra Kolei Żelaznych inżyniera Ludwika Zagórnego-Marynowskiego do wszystkich pracowników Polskich Kolei Państwowych.

Naczelnik Państwa zamianował mnie postanowieniem z dnia 10 marca 1922 r. Ministrem Kolei Żelaznych. Obejmuję ten urząd w pełnem poczuciu doniosłości zadań kolejnictwa polskiego i trudności, jakie ma ono do przezwyciężenia. Wiara w poczucie obywatelskie ogółu pracowników kolejowych i w skuteczność ich zbiorowego wysiłku dodaje mi otuchy i umacnia w przekonaniu, że ta gałęź gospodarki państwowej, którą oddano pod moje kierownictwo, zmierzać będzie bez uchyleń po drodze stopniowego rozwoju i odpowie godnie potrzebom kraju i oczekiwaniom społeczeństwa.

Pracownicy kolejowi polscy dowiedli już czynem w dobie zmagań wojennych, że zdolni są do pokonywania licznych piętrzących się trudności. Po podpisaniu traktatu Ryskiego i zapoczątkowaniu ery pokojowej stanęli, mimo ciężkich wciąż jeszcze warunków materjalnych w pierwszych szeregach tych, którym przypadła w udziale praca nad odbudową zniszczonego kraju, nad przywróceniem normalnych warunków bytu. Obecnie czekają ich nowe zadania, wyjątkowo trudne i odpowiedzialne. W sprawie odbudowy zniszczonego Wschodu Europy, w sprawie unormowania życia gospodarczego już nie tylko u siebie, ale wogóle w państwach sąsiednich, zniszczonych nawałą wojenną, koleje polskie, będące naturalnym łącznikiem pomiędzy Zachodem a Wschodem, muszą odegrać pierwszorzędną rolę. Od sprawnego wywiązania się przez nie z tego zadania, zapoczątkowanego już przez wielkie mocarstwa Europy, od naszej tężyzny fizycznej i moralnej zależy w znacznej mierze i nasz rozwój ekonomiczny, oraz przyszłość polityczna naszej ojczyzny.

Zwracając się do wszystkich pracowników ze słowami serdecznego powitania, wzywam ich jednocześnie do usilnej współpracy dla dobra ogólnego, — dla dobra ojczyzny wspólnej mieszkańcom wszystkich trzech rozdartych do niedawna części Rzeczypospolitej. Piętno różnorodnych wpły-

wów, jakie na nas wycisnęły trzy różne a obce duchowi narodu państwowości, winno być jaknajrychlej i jaknajzupełniej usunięte. Przy wspólnej pracy nie może być miejsca dla uprawiania dzielnicowych odrębności, różnic i uprzedzeń. Wszyscy jednakowo jesteśmy powołani do wspólnego dzieła, do wspólnej twórczej pracy i możemy się tylko wzajemnie uzupełniać, ale nigdy różnić.

Poczucie odpowiedzialności za spełniane obowiązki i za wydawane zarządzenia uważam za pierwszy warunek owocnej pracy i za pierwszą zasadę dobrej administracji; zasadę tę będę stosował do wszystkich pracowników, szczególniej zaś do powoływanych na wyższe i kierownicze stanowiska.

Długoletnia moja poprzednia służba kolejowa dała mi możność poznania potrzeb i życia pracowników kolejowych. To też mogą oni zawsze liczyć na zrozumienie i życzliwe traktowanie z mej strony swoich słusznych życzeń oraz na poparcie w sprawach polepszenia ich bytu. Wzajemne poparcie i zrozumienie stanowiło zawsze podstawę mego dotychczasowego stosunku do pracowników i zrzeszeń pracowniczych; do utrzymania go takim i nadal w odpowie nio rozszerzonym zakresie będę dążył przez zachowanie względem nich ściśle bezstronnego stanowiska i liczę na współdziałanie z ich strony w tym kierunku.

Warszawa, dnia 17 marca 1922 r.

Minister:
(—) *Zagórny-Marynowski*

Tłoczono w Drukarni Państwowej. 17008a